

Sygn. akt V KK 50/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **G. R.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 czerwca 2021 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 20 stycznia 2020 r., sygn. akt III Ko [...]

p o s t a n o w i ł

oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne oraz obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik G.R. w dniu 5 czerwca 2019 r. złożył wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za jego niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w okresie od 15 grudnia 2016 r. do dnia 5 lipca 2017 r. stosowane w toku śledztwa prowadzonego przez (...) Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w P., przejęte w dniu 21 sierpnia 2017 r. do dalszego prowadzenia z Prokuratury Okręgowej w P., gdzie sprawa prowadzona była pod sygn. PO I Ds. (...)

Na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. pełnomocnik domagał się zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz G. R.:

- kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia wniosku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdę, ból, cierpienia i upokorzenia związane z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem,
- kwoty 700.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia wniosku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 15 grudnia 2016 r. do dnia 5 lipca 2017 r. stosowane w sprawie PO I Ds. (...),
- kwoty 142.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia wniosku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 15 grudnia 2016 r. do dnia 5 lipca 2017 r. stosowane w sprawie PO I Ds. (...)

oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa zwrotu wydatków poniesionych z tytułu ustanowienia pełnomocnika.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 20 stycznia 2020 r., sygn. akt III Ko (...), na podstawie art. 552 § 4 k.p.k., zasądził od Skarbu Państwa na rzecz G. R. kwotę 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 3.768 zł tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 13 grudnia 2016 r. do 5 lipca 2017 r. z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się wyroku, a w pozostałym zakresie wniosek oddalił. Ponadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 864 zł tytułem ustanowienia w sprawie pełnomocnika.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli pełnomocnik wnioskodawcy G.R., Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] oraz Prokurator Okręgowy w S.

Prokurator Okręgowy w S. zaskarżył przedmiotowe orzeczenie w części dotyczącej zasądzenia zadośćuczynienia na niekorzyść wnioskodawcy G. R. i na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. wyrokowi powyższemu zarzucił mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, polegający na przyjęciu, że kwota 140.000 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez G.R. w następstwie jego niesłusznego tymczasowego aresztowania, podczas gdy w realiach niniejszej

sprawy nie zachodzą żadne szczególne okoliczności uzasadniające zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż 57.494,52 zł.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez obniżenie zasądzzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia do kwoty 57.494,52 zł, a w pozostałym zakresie o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w S., w części dotyczącej orzeczenia o zadośćuczynieniu, sformułował zarzut obrazy art. 552 § 4 k.p.k., poprzez naruszenie zasad ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia, a w konsekwencji zasądzenie nieadekwatnej - zbyt wysokiej kwoty zadośćuczynienia, w stosunku do krzywdy doznanej przez wnioskodawcę w związku z zatrzymaniem i stosowanym tymczasowym aresztowaniem, oraz naruszenia przepisów postępowania poprzez dokonanie niewłaściwej oceny dowodów.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia kwoty nie wyższej niż 50.000 zł.

Natomiast pełnomocnik G. R. zaskarżył wyrok w części oddalającej wniosek ponad zasądzone kwoty - tj. ponad kwotę 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 3.768 zł tytułem odszkodowania - za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 13 grudnia 2016 r. do dnia 5 lipca 2017 r. oraz zarzucił mu :

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia - tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez dowolną, niezgodną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przejawiającą się w uznaniu za nieudowodniony fakt osiągania przez G.R. rzeczywistego wynagrodzenia przed aresztowaniem w wysokości nie mniejszej niż 2.000 zł miesięcznie powiększonej o premię w postaci procentu od wysokości wypracowanego obrotu, tj. szkody majątkowej związanej z wynagrodzeniem za pracę wynoszącej nie mniej niż 70.000 zł (odszkodowanie);

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że:
 1. kwota 140.000,00 zł (zadośćuczynienie) uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy, w tym cierpienie wnioskodawcy związane z oczywiście niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, a kwota przewyższająca tę wartość prowadziłaby do nadmiernego wzbogacenia się wnioskodawcy, podczas gdy zasądzona kwota jest rażąco niewspółmierna do rażąco bulwersujących okoliczności tej konkretnej sprawy, tego konkretnego pokrzywdzonego (byłego policjanta), odniesionej krzywdy G. R. i nie rekompensuje jej w sposób dostateczny, adekwatny w stosunku do rozmiaru doznanych krzywd, naruszenia dóbr osobistych, negatywnych skutków jakie wystąpiły u wnioskodawcy w wyniku oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania;
 2. wnioskodawca mimo niekwestionowanych przez Sąd zdolności, umiejętności i uprawnień przez okres 7 miesięcy aresztu był w stanie uzyskać wynagrodzenie w łącznej wysokości 2.368,00 złotych, podczas gdy z materiału dowodowego w postaci zeznań wnioskodawcy, świadka T. M. wynika, że rzeczywista szkoda majątkowa wnioskodawcy w postaci utraconego zarobku była znacznie wyższa, a kwota jaką wnioskodawca mógłby otrzymać wyniosła nie mniej jak 70.000,00 złotych mając na względzie w szczególności duży rynek, na którym wnioskodawca świadczyłby pracę obejmujący dwa województwa, ilość zatrzymanego w sprawie towaru w postaci skrzyń biegów, a także uwzględniając wysokość średniego statystycznego wynagrodzenia osiąganego przez przedstawiciela handlowego, a także tego jakim wykształceniem dysponuje G.R., tego, że biegle włada językiem niemieckim (bo pracował przez wiele lat na terenie Niemiec), posiada wszystkie kategorie prawa jazdy, uprawnienia elektryczne bez ograniczeń, inne umiejętności;
 3. poprzez przyjęcie, że w związku z tymczasowym aresztowaniem G. R. poniósł szkodę majątkową w wysokości 3.768 zł, podczas gdy rozmiar szkody wnioskodawcy jest znacznie większy.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik G.R. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy G. R. dalszej kwoty 560.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie,
- zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy G.R. dalszej kwoty 138.232 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem odszkodowania za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie;
- zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 17 września 2020 r., sygn. II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył kwotę zasądzoną na rzecz G.R. tytułem zadośćuczynienia do wysokości 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, zaś w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy. Nadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy G.R. kwotę 240 zł tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie.

Prawomocny wyrok sądu odwoławczego zaskarżył prokurator w części dotyczącej orzeczenia o zadośćuczynieniu, na niekorzyść G.R. oraz pełnomocnik wnioskodawcy na jego korzyść, w części oddalającej wniosek ponad kwotę 250 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 3 768 zł tytułem odszkodowania.

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k., art. 537 § 1 k.p.k. prokurator zarzucił skarżonemu orzeczeniu jego rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa karnego procesowego oraz prawa materialnego cywilnego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 2 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., a polegające na tym, iż Sąd Apelacyjny w (...) orzekając odmiennie co do istoty nie dokonał wszechstronnej, kompletnej i wnikliwej kontroli odwoławczej, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także zasad prawidłowego rozumowania, poprzez wybiórczą ocenę istotnych dla ustalenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia okoliczności związanych z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem i w efekcie nadanie nadmiernego znaczenia okresowi tymczasowego aresztowania i wynikającemu stąd ograniczeniu kontaktów z

członkami rodziny, przebiegowi zatrzymania wnioskodawcy oraz wpływowi okresu izolacji na jego stan zdrowia, relacje z partnerką życiową, utratę dobrego imienia, przy jednoczesnym zaniechaniu uwzględnienia uwarunkowań społeczno - ekonomicznych oraz aktualnej stopy życiowej społeczeństwa w kraju, a także z uwagi na zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry, celem weryfikacji rzeczywistego wpływu izolacji na stan zdrowia psychicznego wnioskodawcy, skutkiem czego doszło do rażącego naruszenia zasady odpowiedniego miarkowania, po myśli art. 445 § 2 k.c., zadośćuczynienia i nieuprawnionego częściowego uwzględnienia zarzutu zawartego w apelacji pełnomocnika G.R. i wyrażający się podwyższeniem kwoty zadośćuczynienia orzeczonej przez Sąd Okręgowy w S., a tym samym do niesłusznego nieuwzględnienia zarzutu prokuratora, kwestionującego ustaloną przez Sąd I instancji wysokość zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, jako rażąco wysokiego, co w konsekwencji doprowadziło do nadmiernego wzbogacenia się G. R.

W oparciu o przytoczone zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Natomiast pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj.

1. art. 7 k.p.k. art. 322 k.p.c. art. 445 § 1 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. oraz 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwą kontrolę instancyjną Sądu Apelacyjnego aprobuującą fakt, że Sąd Okręgowy dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu I instancji o oddaleniu roszczenia wnioskodawcy ponad kwotę 3 768 zł z tytułu odszkodowania mimo, że niezrekompensowana szkoda w jego majątku wynikała ze zdarzenia w postaci niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i pozostawała z nim w adekwatnym związku przyczynowym a także uznanie, że zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota 250 000 zł przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.;

2. art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. przez wadliwe rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy apelacji od wyroku Sądu I instancji i podzielenie oceny prawnej tego Sądu, że odsetki ustawowe nie należą się wnioskodawcy od daty zgłoszenia żądania zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia, w sytuacji, gdy wysokość tych kwot została ustalona na datę wyrządzenia szkody, a nie na datę orzekania.

Podnosząc przytoczone zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i co do niej przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy G.R. zwrotu kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na kasację pełnomocnika prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje uznać należy za oczywiście bezzasadne, co uzasadnia oddalenie ich posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Odnosząc się do kasacji pełnomocnika wnioskodawcy należy stwierdzić, iż w zakresie odszkodowania skarżący w istocie powielił w kasacji podniesiony wcześniej w apelacji zarzut obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k., art. 322 k.p.c., art. 445 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., a także argumentację na jego uzasadnienie. Sąd *ad guem* poddał wnikliwej kontroli powyższe zarzuty oraz uznając je za niezasadne w sposób wyczerpujący uargumentował swoje stanowisko. Ponowienie zarzutów apelacyjnych w kasacji może być zaś skuteczne, jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał ich w ogóle, bądź rozpoznał nienależycie i nie odniesie się do poszczególnych zarzutów w uzasadnieniu orzeczenia, stosownie do wymagań art. 457 § 3 k.p.k. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2000 r., sygn. akt II KKN 332/00), co nie miało miejsce w realiach niniejszej sprawy.

Wobec powyższego uznać należy, iż pełnomocnik ponawiając zarzut w omawianym zakresie w istocie polemizuje z dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi w zakresie wysokości wyrządzonej szkody i wysokości odszkodowania oraz pod pozorem uchybień o charakterze procesowym zmierza do ponowienia

postępowania odwoławczego, co jest niedopuszczalne wobec treści m. in. art. 523 § 1 k.p.k. oraz istoty postępowania kasacyjnego.

Oczywiście bezzasadny jest też podniesiony przez pełnomocnika zarzut rażącej obrazy art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. polegającej na błędnym określeniu terminu od którego zasądzone zostały odsetki ustawowe od zasądzonego odszkodowania i zadośćuczynienia. Przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, iż skarżący powołując liczne przepisy nie wskazał w sposób czytelny i jednoznaczny, na czym polegało ich rażące naruszenie, co świadczy o oczywistej bezzasadności zarzutu kasacyjnego w tym zakresie. Z treści powołanego art. 433 § 1 k.p.k. wynika jednoznacznie, iż sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, jak również podniesionych zarzutów, uwzględniając art. 447 § 1 – 3 k.p.k., a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k.

Z akt sprawy, a w szczególności z treści apelacji wynika, iż pełnomocnik nie kwestionował sposobu naliczania odsetek określonego przez Sąd I instancji, a wręcz przeciwnie domagał się zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawcy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia wyroku. Wobec tego sąd odwoławczy nie był zobowiązany do badania i orzekania w tym przedmiocie poza granicami zaskarżenia, albowiem w sprawie nie zachodziły określone w art. 433 § 1 k.p.k. wypadki. Oczywiście konsekwencją takiej sytuacji procesowej był brak jakichkolwiek podstaw do odnoszenia się do podnoszonej przez skarżącego kwestii terminu naliczania odsetek, a zatem zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. uznać należy za oczywiście chybiony.

Za oczywiście bezzasadne uznać należy kasacje pełnomocnika wnioskodawcy i prokuratora w zakresie, w jakim skarżący kwestionują wysokość zasądzonego na rzecz G. R. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się zaś pogląd, zgodnie z którym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, a więc gdy uwzględniono niewłaściwe lub nie uwzględniono właściwych elementów mających istotne

znaczenie dla określenia wysokości kwoty zadośćuczynienia. W ramach kontroli kasacyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego, które - wobec trudnego do oszacowania i swoistego wycenienia rozmiaru krzywdy - cechuje się szerokim zakresem luzu decyzyjnego (Postanowienie SN z 8.01.2020 r., IV KK 169/19, LEX nr 3126271; zob. też : Postanowienie SN z 25.11.2020 r., V KK 444/20, LEX nr 3144852.; Postanowienie SN z 9.07.2014 r., II KK 166/14, LEX nr 1488900; Postanowienie SN z 1.03.2013 r., V KK 403/12, LEX nr 1308181).

Przenosząc powołany wyżej judykat na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż kasacja prokuratora oraz zawarte w jej uzasadnieniu argumenty mają w istocie polemiczny charakter, albowiem skarżący nie zakwestionował prawidłowości kryteriów zastosowanych przez sąd odwoławczy przy miarkowaniu zadośćuczynienia. Autor kasacji nie wykazał też, iż sąd *ad quem* w sposób dowolny ustalił i ocenił poszczególne okoliczności mające istotny wpływ na określenie rozmiaru krzywdy wnioskodawcy, a w konsekwencji na ich podstawie wadliwie ustalił wysokość zadośćuczynienia.

Natomiast znamiona subiektywizmu i dowolności noszą argumenty powołane przez skarżącego w uzasadnieniu kasacji. Odnosząc się do konkretów, za dowolny i pozbawiony wręcz logiki uznać należy argument, iż wnioskodawca, jako były policjant, nie powinien mieć „negatywnych przeżyć związanych z faktem zatrzymania”, które niewątpliwie „mogło być dla niego zaskakującym i nieprzyjemnym zdarzeniem.” W kontekście powyższego przyjąć należy, iż dla skarżącego nie mają większego znaczenia okoliczności i sposób jego zatrzymania, a mianowicie: przez funkcjonariuszy jednostki antyterrorystycznej, przy użyciu granatów hukowo – dymnych, wybiciu dwóch bocznych szyb samochodowych i uszkodzeniu przedniej szyby, rzucenie na beton i wymierzenie broni palnej w głowę. Podobnie należy ocenić argumenty, iż zatrzymanie mogło być zauważone przez ograniczoną liczbę osób, dokonane procedury zastosowane wobec wnioskodawcy była takie, jak innych tego rodzaju sprawach, zaś spektakularność zatrzymania nie była wynikiem złej woli funkcjonariuszy Policji. Poza uwagą i rozważaniami skarżącego pozostał natomiast najistotniejszy fakt, iż wnioskodawca, jako osoba niewinna został bezprawnie uznany za groźnego przestępcę, co było

bezpośrednim i jedynym powodem zastosowania wobec niego poniżających i brutalnych czynności, które nie były wykonywane wobec sprawców przestępstw o mniejszym ciężarze gatunkowy. Rodzaj stawianych zarzutów miał oczywisty wpływ na rygory związane z jego izolacją jak i ograniczone kontakty z najbliższą rodziną.

Argumenty powołane przez skarżącego w uzasadnieniu kasacji nie wykazały rażącej dowolności także w ocenie przez sąd odwoławczych pozostałych okoliczności, a mianowicie negatywnego wpływu izolacji na stan zdrowia wnioskodawcy, relację z ówczesną konkubiną oraz naruszenia jego dobrego imienia.

Na dowolność sądu odwoławczego przy miarkowaniu zadośćuczynienia nie wskazuje powołane przez skarżącego orzecznictwo sądowe.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się na ograniczoną przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach, co podyktowane jest subiektywnym charakterem krzywdy, którą ma ono rekompensować. Przesłanka ta nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, o tyle o ile pozwala ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub nadmiernie zaniżone. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków (Wyrok SN z 17.12.2020 r., III CSK 149/18, LEX nr 3105671).

W innym judykacie stwierdza się, iż skoro kryteria oceny wysokości zadośćuczynienia winny być rozważane w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (zob. np. wyroki SN: z dnia 26 listopada 2009 r., CSK 62/09; z dnia 17 września 2010 r., CSK 94/10,) to przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest dość mocno ograniczona. Porównanie takie może stanowić orientacyjną wskazówkę i nie może naruszać zasady indywidualizacji okoliczności wyznaczających rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego poszkodowanego (Postanowienie SN z 9.06.2020 r., V KK 183/20, LEX nr 3161601).

Powołane tylko dwa wybrane orzeczenia jednego z sądów apelacyjnych do których odwołał się skarżący, w których okres tymczasowego aresztowania był zbliżony nie wskazują na to, iż wysokość orzeczonego zadośćuczynienia na rzecz G. R. jest rażąco wygórowana. Długość okresu izolacji jest bowiem tylko jednym z wielu okoliczności rzutujących na rozmiarze krzywdy i wysokość zadośćuczynienia. Skarżący nie dokonał natomiast pogłębionej analizy porównawczej wszystkich okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do wnioskodawcy oraz osób poszkodowanych występujących w powołanych sprawach. Nawet pobieżna ocena tych spraw wskazuje zaś na to, iż w powołanych sprawach sądowych pokrzywdzeni nie byli byłymi policjantami, w którzy zostali zatrzymani w takich okolicznościach, jak w niniejszej sprawie.

Brak odniesienia się sądu odwoławczego do sytuacji ekonomicznej kraju nie stanowi uchybienia, albowiem okoliczność ta nie może rzutować na rozmiar krzywdy wyrządzonej poszkodowanemu, a tym samym na miarkowanie zadośćuczynienia.

Zgodzić się należy ze skarżącym, iż sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku nie uargumentował wysokości zadośćuczynienia w kontekście stopy życiowej w kraju. Uznać jednak należy, iż wobec prawidłowego ustalenia rozmiaru wyrządzonej poszkodowanemu krzywdy okoliczność ta nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W judykaturze przyjmuje się bowiem, iż ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Natomiast powoływanie się na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa utraciło na znaczeniu ze względu na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. W konsekwencji ma jedynie charakter uzupełniający w stosunku do rozmiaru szkody niemajątkowej i nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Może on rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistniania konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej (Wyrok SN z 28.07.2017 r., II CSK 311/16, LEX nr 2382419).

Wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia oznacza, że przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, wynagradzać doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwiać przezwycięzenie ujemnych przeżyć. Jakkolwiek nie może naprawić krzywdy już doznanej, to w braku lepszego środka powinna dać pokrzywdzonemu rodzaj satysfakcji oraz umożliwiać zaspokojenie pragnień wykraczających poza zaspokojenie zwykłych potrzeb życiowych (Wyrok SN z 26.11.2019 r., IV CSK 386/18, LEX nr 2786140).

W oparciu o powołaną argumentację uznać należy, iż sąd odwoławczy prawidłowo ustalił rozmiar krzywdy doznanej przez w G. R. i w oparciu o swobodnie ocenione okoliczności bezbłędnie określił wysokość zadośćuczynienia, które zarówno spełnia funkcję kompensacyjną, jak i nie narusza zasad sprawiedliwości społecznej.

Odnosząc się do kasacji pełnomocnika wnioskodawcy należy stwierdzić, iż skarżący powiela w całości zarzut i argumentację podniesioną w apelacji, które rozpoznane przez Sąd Apelacyjny. Uznać zatem należy, iż skarżący pod pozorem uchybień procesowych zmierza jedynie do ponowienia kontroli instancyjne rozstrzygnięcia.

Mają na względzie powołaną argumentację należało orzec, jak w sentencji postanowienia.